Nro 306.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Sobota dnia 16 Października r. 1830.

Wszystko dla wszystkich.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 6.

Wiadomości Krajowe

Hr. Fryderyk Skarbek ma wyjechać do Petersburga dla zwiedzenia tamtejszych instytutów publicznych, tych zwłaszcza, które poprawę ludzi mają na celu.

X. Kanonik kapituły warszawskiéj, Gniewczyński zakończył życie.

Słychać, że Panna Zuczkowska pozostanie przy teatrze lwowskim.

W ostatnich dwóch numerach Bałamuta Petersburskiego znajdowały się między innemi: Wyjątki z testamentów przodków Bałamuta; Piosnka Kowala; Wędrowka nudnika; Biografja sławnych ludzi, o których historja nie wspomina; Jeremjasz Skusiprocentowicz.

Tom XVty Zbioru Pisarzów Polskich wydania A. Gałęzowskiego i komp. wyszedł z druku; obejmuje xięgę 4tą kroniki Bielskiego czyli panowanie króla Kazimirza Jagiełłowica. Ponieważ na nim się kończy część piąta zbioru, panowie prenumeratorowie zechcą przy odbieraniu zapłacić złp. 7 gr. 15 na część następną. Osoby życzące sobie nabyć cały zbiór od początku za cenę prenumeracyjną, zapłacą teraz złp. 45 i będą miały prawo do tomów ośmnastu. Kto chce nabywać pojedynczych autorów, bez obowiązku prenumeraty, zapłaci o jeden złoty drożéj za tom. Skład główny w kantorze A. Gałęzowskiego i komp. przy ulicy Żabiéj Nro 472.

Przybywszy do Warszawy, przechodząc ulicą Krakowskie Przedmieście, spostrzegłem przy pewnym straganie, mnóstwo rozrzuconych rozmaitego gatunku i kształtu xiążek, xiążeczek, obrazków i t. p. między któremi i dziełko pod tytułem: *Przełożenie wszystkim badaczom natury, sposobu przez który mogliby doświadczyć, i naocznie się przekonać, czy ziemia obraca się, lub stoi niewzruszona; oraz myśli względem ogólnego ruchu ciał niebieskich, i ziemi*, przez S. Hoge wydane; zdjęty ciekawością poznania tak ważnéj naukowéj rozprawy, kupuję, — i jak piorun lecę do domu, czytam...... lecz na nieszczęście! jakżem się omylił!..... kiedy zamiast dowiedzenia się owego sposobu naocznego przekonania się, czyli ziemia obraca się, lub stoi niewzruszona, znalazłem tylko myśli i dowodzenia celowi nieodpowiadające. Nie chcąc tracić czasu, téj tak drogiéj własności człowieka, na roztrząsanie i wyjawienie błędów tego dziełka, powiem tylko: iż P. Autor nie samém dziełkiem lecz (jak mi się zdaje) tytułem chciał zwabić czytającą publiczność; niech więc będzie przekonanym, że ta publiczność nie patrzy na powierzchowność czyli tytuły, lecz na rzeczy zamykające się w dziełach; a zatém życzę P. autorowi pomienionego dziełka aby chcąc być użytecznym, byłby takowym nie z tytułów, ale z samego dzieła. A. D...

Na wczorajszéj giełdzie warszawskiéj żądano za polskie listy zastawne, nie licząc w to wartości kuponu wynoszącéj zł. 1 gr. 7¾ po 90 dawano 89 zł.; za dowody Kom. C. L. za żołd żąd. 36 daw. 35 zł.

Przyjechali do Warszawy. — Bieniewski Ludwik poseł 626 Kozia; Bontani Tomasz sędzia 476 N. Senat.; Chrostowski Ignacy 625 Kozia; Młocki Ludwik tamże; Sierakowski Józef hr. 415 Krak. Przed.; Starczewski Jan 2673 Bednarska; Branicki Władysław hr. z Rossji 556 Długa; Dembowski Teodor 584 Długa; Bromirska Tekla 570 Długa; Chrapowiecka Zofja jener. 495 Miodowa; Nakwaski kasztelan 481 Miodowa; Orłów jenerał z Wiednia 570 Długa.

Dziś zrana ciepła stopni 3. — Wczoraj w połud. 6.

TEATR NARODOWY. Dziś Nowi Śpiewacy Alpejscy: Rozpocz. wid. dram. Teresa Sierota z Genewy.

Wiadomości Zagraniczne.

Za wysługę lat podniesieni zostają do stopni: Radzcy stanu, radzcy kollegjalni: Professor adjunkt Cesarskiego Wileńskiego uniwers. Szymon Żukowski, dyrektorowie szkół gubernji Wileńskiéj, Kajetan Krasowski i obwodu Białostockiego Antoni Suchodolski; radzców kollegjalnych, radzcy dworu: Professorowie zwyczajni C. Wileńskiego uniwersytetu, Antoni Wyrwicz, Paweł Kukolnik, liczący się w klassie 7; Jan Łobojko, Michał Oczapowski i Karól Podczaszyński, adjunkt Walerjan Górski, nauczyciel liceum Wołyńskiego Michał Jurkowski; do stopni assesorów kollegjalnych, liczący się w klassie dziewiątéj; starsi nauczyciele gimnazji: Wileńskiego, Alexander Żyliński, Jan Zakrzewski; Grodzieńskiego Jan Zielonka; nauczyciele liceum Wołyńskiego, Józef Uldyński, Stefan Zenowicz, dający w uniwersytecie Wileńskim kurs geodezji Antoni Szachins i pomocnik dyrektora szkół gubernji Wileńskiéj Piotr Ostrowski.

Przez najwyższy rozkaz postanowiono z powodu postępów epidemji *cholera morbus*: Osoby zdrowe jadące z miejsc cholerze uległych powinny wytrzymać pięciodniową obserwację, osoby zaś na których padnie podejrzenie iż mają w sobie zaród choroby, ulegną obserwacji w kwarantannie przez dni 14. W tych obu zakresach podróżni codziennie będą obmywani roztworem solnika wapna (chlorure de chaux) odzienie i rzeczy które na sobie mają również będą myte, okadzane i przewietrzane, lecz inne ich rzeczy będą wolno puszczane ,,gdyż (słowa są rady lekarskiéj) nie ma przykładów któreby kazały wnosić, że cholera udziela się przez rzeczy i sprzęty i jeżeli choroba ta daje się przenosić z miejsca na miejsce to nieinaczéj jak przez podróżujących ludzi.” Z miejsc podejrzanych zamiast gońców mają być wysyłane w razie potrzeby sztafety; depesze zaś i wszelkie pisma ulegną tym samym środkom, jakie są przedsiębrane przeciw zarazie dżumą zwanéj. Kordon zdrowia obejmować będzie nie całe gubernje, lecz wyłącznie te miejsca i okręgi, w których choroba rzeczywiście pannje.

Wystawa w C. akademji sztuk pięknych w Petersburgu otworzoną została d. 21 września i trwać ma do 3 paźdz. v. s.

W ciągu pięciu lat przyjęło za staraniem missjonarzów religję chrześcjańską w gubernji archangielskiéj 3510 pogan Samojedów.

Dorpacki uniwersytet liczy teraz 619 uczniów, a oprócz tego korzysta z niego 5 officerów i 15 urzędników.

W Wilnie weszły w modę damskie słomiane kapelusze wyrabiane w Czerniechowskiéj gubernji. Sukienne fabryki w Litwie widocznie się ulepszają i przez to niektóre sukna dawnych wyrobów spadły o 25 na 100.

Tygodnik petersburgski umieścił ciekawe pismo o medalach radziwiłłowskich, gabinetach numizmatycznych nieświezkim i charkowskim. ,,Skrzętnie i od dawna (powiedziano między innemi w tém piśmie) zbierane w Nieświeżu różnych starożytnych i nowożytnych ludów monety i medale, 1813 roku dnia 19 października przeniesione zostały do Charkowskiego uniwersytetu, któremu w darze przesłał je admirał Czyczagow. Przybył do Charkowa rzeczony gabinet w dwóch dębowych szkatułach kubicznéj arszynowéj wielkości, herbami Radziwiłłowskiemi ozdobionych, lecz już mocno nadpsutych, z numerami 9 i 10 w urzędowém piśmie poszczególnionemi. Z tych piérwsza bardziéj ozdobna, amarantowego koloru axamitem obita i suto bronzowana, miała zewnątrz herb xiążęcy, a wewnątrz na podwojach i wieku, wyrznięte na złoconéj blasze medale Radziwiłłowskie. Monety mieściły się na 15 wysuwanych lipowych deskach kitajką oklejonych z wyrznięteın dla każdéj monety miejscem. Nad deskami blacha przybita, miała wyryty napis: *Niesvisy Constructa Fui sub Principe Mich. Cas. Palat. Trok. Duce Camp. Munera Sacra gero.* Druga szkatuła mniéj ozdobna, ale zdaje się starożytniejsza, granatowym spłowiałym axamitem oklejona i po zwierzchnich jedynie rogach bron-

zowana, miała 14 wysuwanych i wyrzynanych desek sosnowych, bez najmniejszych blach wewnątrz. Przyjmujący ten skarbiec rząd uniwersytetu Charkowskiego obliczył i oznaczył metal monet na każdéj desce rozmieszczonych, zważył ciężar złota, srebra, miedzi i cyny, z czego wypadł ogólny rezultat, że w amarantowéj szkatule okazało się 7444 monet i medalów ważących 52 funty i 50 zołotników, a mianowicie: złota 6 funtów i 84 zołot. srebra 29 funt. i 60 zołot., reszta miedzi i cyny. W granatowéj znaleziono 5808 monet ważących 35 fun. i 69 zoł. a między niemi złotych monet 2 fun. i 76 zoł, srebrnych 32 fun. Wszystkich zaś w obu monet i medalów okazało się 13,252. Gdy późniéj podług kruszczów obliczono sztuki znalazło się złotych sztuk 456, srebrnych 11,773, bronzowa 1, miedzianych 881, cynowych 137, ołowiana 1, kamienna Paracelsa 1 i drewniana Radziwiłła 1. Lubo z podobnego opisu odgadnąć dziś trudno naukową wartość Nieświeżskiego gabinetu, a po zmieszaniu z darami od hr. Seweryna Potockiego i innych osób, niepodobna go teraz ściśle oddzielić, zawsze atoli widać, że bogactwa Nieświeżskie stanowiły mianowicie: monety i medale polskie i litewskie, wiele dukatów i talarów państw nowszych Europejskich. Ze starożytnych mało zapewne greckich, więcéj nierównie miedzianych rzymskich, złotych niewięcéj nad 20 i kilkasetek srebrnych mniejszych. Nie zbywało na brakteatach, starych i rzadkich pieniążkach angielskich i tyle poszukiwanych Niemieckich cesarzów Ottonów i Henryków. Regestru żadnego nie przywieziono do Charkowa, a podkładane pod monetami karteczki nierozważnie zostały zatracone, prócz kilkunastu i teraz będących.

Przypuszczając nawet, że domysł uczyniony w Charkowie z liczb 9 i 10 jakoby to były tylko szczątki Nieświeżskich zapasów, jest bezzasadny, zawsze można za rzecz pewną prawie uważać, że zbiór Radziwiłłowski czy to w Nieświeżu, czy w Żytomierzu, czyli w samym Charkowie uległ znacznemu roztrwonieniu. Trudno bowiem przypuścić aby w starożytnych Radziwiłłowskich zbiorach, obejmujących tyle zagranicznych talarów i dukatów z 16 i 17 wieków, nie miały się kiedyś znajdować większe monety polskie Alexandra króla, Zygmuntów, Batorego i Władysława, gdy tak wiele znajduje się drobniejszéj monety tychże monarchów. Kilka jedynie talarów Zygmunta III i Władysława pozostało do dziś dnia, a złote sztuki w Gdańsku wybite jeszcze dochowane.

Wykomenderowany do Poznania pułk siódmy piechoty pruskiéj, zatrzymał się w Głogowie, a w jego miejscu stanął w Poznaniu pułk szósty piechoty.

Feldmarszałek hr. Dybicz bawi ciągle w Berlinie.

Sejm brunszwicki ukończył swoje posiedzenia; między innemi uchwalił adres do króla angielskiego i uczynił wniosek względem zabezpieczenia stadnin krajowych, które, jak było słychać, bawiący w Anglji xiążę Karól brunszwicki miał zamiar sprzedać. Gdy po drugiém posiedzeniu sejmujący z sali wyszli, powitało ich przeszło 1000 osób radosnemi okrzykami; znakomitsi członkowie podziękowali ludowi w czułych wyrazach.

Dnia 5 października przybył xiążę Wilhelm brunszwicki wieczorem z pobliskiego pałacu Richmond do Brunszwiku, uderzono w dzwony, oświecono ulice, a gdy xiążę obok pomnika Henryka Lwa przejeżdżał, opat Westphal powiedział mowę, a przy końcu wezwał lud, ażeby powtórzono *Amen*! Jakoż tysiące obecnych wołało *Amen*.

Rozruchy w Ostendzie zaczęły się jeszcze d. 26 wrześ. wieczorem. Lud z chorągwią brabancką i dawnym officerem od marynarki, niejakim Bataille, ruszył na plac targowy, i rozbroił straż. Część załogi uderzyła na mieszkańców i wielu, albo zabiła, albo raniła. Z tém wszystkiém zatknięto chorągiew trójkolorową na ratuszu, którą jednak ku wieczorowi żołnierze załogi zdjęli. Nazajutrz było spokojnie, dopiéro trzeciego dnia zaczął się znowu lud gromadzić, a nadto łączyli się z nim żołnierze belgijscy; wielu uciekło z Ostende do Brügge. Dowódzca ogłosił, że odesłał z Ostendy żołnierzy hollenderskich, którzy dali powód do rozruchów.

Na ratuszu bruxelskim złożono do dnia 29 września 450,000 z.h. w darach dobrowolnych.

Mieszkańcy Bruxelli nietylko barykadowali ulice, ale także przygotowali rowy lekko pokryte, w które jazda wpadała. Gdy zdobyto pałac X. Oranji, znaleziono w garderobie ukrytego obywatela, który miał przy sobie listy Nie wiadomo co było w tych listach; dosyć że lud ubrał go w suknie kobiece i oprowadzał po ulicach wyrządzając mu największe zniewagi.

Poseł austrjacki w Paryżu hr. Apponi miał być odwołany, a wjego miejsce przeznaczony jest jenerał Fiquelmont. W Wiedniu utrzymywała się niedawno pogłoska o kongresie w Opawie.

W czasie koronacji króla węgierskiego rozrzucono 22,000 monet srebrnych i 6000 sztuk złotych, umyślnie na pamiątkę dnia tego bitych.

W hrabstwie Meath w Irlandji uzbroili się włościanie strzelbami i pikami.

Król niderlandzki wydał d. 5 października odezwę do Hollendrów, wzywając ich do powszechnego uzbrojenia się dla obrony tronu. "Do broni więc! (powiedziano w téj odezwie)! Do broni za sprawę porządku i prawa! Do broni z pokornym i błagającym wzrokiem Wszechmocnego Boga, który już tyle razy wybawiał Niderlandy i Oranją z największych niebezpieczeństw.,,

---

Właściciel maszyny do rznięcia furnirów przy ulicy Solec Nro 2920 uwiadamia niniejszym, iż odebrał transport drzewa machoniowego z stu kloców wszelkich gatunkach składający się i odtąd sprzedawać będzie. Schlichtesholtz czyli gładkie zlp. 1. Gestreiftesholtz czyli w promienie ditto $1\frac{1}{4}$ do $1\frac{1}{2}$ zlp.. Geflammtesholtz czyli w płomienie ditto $1\frac{3}{4}$ do 2 zlp. Pyramidenholtz czyli w piramidy ditto 4 do 8 zlp. Za stopę kwadratową w téj saméj proporcji cena furnirów ustanowioną będzie. Kupującym dostateczną pewność mającym, kredyt sześciomiesięczny akordowanym będzie.

Uwiadomienie dla panów majstrów mlynarskich. — Znaczne bardzo Młyny są do najęcia na rok przyszły bardzo blisko rzeki Narwi za Tykocinem, w stronie gdzie zboże wszelkie nierównie jest tańsze jak koło Warszawy. Majster Młynarz kapitalista mógłby nader wielkie spekulacje robić, gdyż nawet łatwość defluilacji mogła by mu być zrobiona. Udać się o dalszą informacją do murgrabiego pałacu Nro 410 na Krakowskiém Przedmieściu.

☞ Handlujący Ogrodnicy Reiber polecają się prześwietnéj publiczności z nowo odebranym transportem najprzedniejszych Cebul kwiatowych Harlemskich, jak dawniéj doniesiono, mają także wszelkiego gatunku nasiona; mieszkają w Hotelu Lipskim pod Nro 603 przy ulicy Bielańskiéj i przyrzekają sprzedawać za pomierną cenę.

KAROL MALCZ ZŁOTNIK, przeniósł swoję fabrykę i handel z domu W. Celińskiego do własnego domu, na Krakowskiém Przedmieściu Nro 378 naprzeciw Poczty.

Kocz modny, niski, fasonu angielskiego, zupełnie nowy, jest do sprzedania za Zelazną bramą pod Nro 413 lit. G. wiadomość u gospodarza.

OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO

Dalsza wiadomość i wszelkie objaśnienia poniższych doniesień, udzielają się w lokalu Biórа na Krakowskiém Przed. Nro 377 przeciw Poczty.

(1208) Francuz rodowity któren tylko ojczysty język posiada, życzy sobie dawać lekcje prywatne w Stolicy, lub być użytym do konwersacji znacznych domów za stół i stancją.

(1207) Osoba uzdatniona na Rachmistrza, Sekretarza i t. p. która już podobne obowiązki sprawowała w pewnéj Dykasterji, życzy być użytą do prowadzenia xiąg handlowych i korespondencji tak w Polskim, Niemieckim jak i Rossyjskim językach.

(1204) Młodzieniec dobréj konduity, znający się na gospodarstwie wiejskiém, życzy przyjąć obowiązek Leśniczego lub pisarza prowentu.

(1196) Ktoby z obywateli chciał mieniać wieś w bliskości Warszawy na dom w Stolicy, raczy przesłać swój adres do biórа naszego.

(1272) Kilka osób posiadających świadectwa zdolności, dobréj konduity, mogą mieć przy tém i kaucją, życzą sobie przyjąć obowiązki Rządców domów, lub pisarzy Browarnych za sam lokal byle dogodny.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁOWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616